

KURJER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 7 Lipca r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Thér. Rean.	Wiatry	Odmia. w powie.
	dn. 5 średnia.	27 cal. 8,3, lin.	+ 15,41 stopn	Wiatr Północny	Pogoda
	dn. 6 średnia.	27 — 7,6, —	+ 15,5, —	Wiatr Połud.Zach.	Pogoda
	dn. 7 godz. 5	27 — 7,3, —	+ 14,5,	Wiatr Połud.	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO.

CESARSKI Uniwersytet Wileński, kończąc pracę roku szkolnego, miał dnia 30 czerwca publiczne posiedzenie, zaszczycone obecnością licznie zgromadzonych gości, które Rektor Uniwersytetu zagał przemową, wymieniając w niej dobrodziejstwa, jakie w biegu kończącego się roku szkolnego spłynęły na edukację publiczną w Wydziale Uniwersytetu Wileńskiego, a szczególnie wyjaśniał korzyści, jakie wypływają dla powszechnego oświecenia z zaprowadzenia i pomnożenia szkół początkowych, tak zwanych parafialnych i wiejskich, a istotnie potrzebnych, do czego pomocą jedyną być mogą z postanowienia Najjaśniejszego i łaskawie nam panującego CESARZA *Alexandra I.*, Dozorcy honorowi szkół w każdym powiecie, wybierani z obywateli, przywiązaniem do dobra nauk i powszechnego oświecenia znakomitych; i przytoczył treść raportów przesłanych Uniwersytetowi przez nowo wybranych dozorców powiatowych: *Szawelskiego JW.* Eustachego Karpia, *Telszewskiego JW.* Antoniego Barona Rönne, *Upitskiego W.* Józefa Szyszły i w połowie *Rosieńskiego JW.* Michała Chlewińskiego, którzy zwiedziwszy każdą parafię, opisali dokładnie stan szkół początkowych i przedsięwzięte środki i zachęcenia do pomnożenia tychże szkół, tudzież zaświadczyli szczególną gorliwość wielu plebanów i innych osób duchownych utrzymujących też szkoły. Oświadczył także wdzięczność Biskupom Diecezji *Zmudzkiej JO.* Xciu Giedroyciowi, *Łuckiej JW.* Cieciszowskiemu i *Kamieniec-Podolskiej JW.* Mackiewiczowi, którzy przez rozrządzenia swoje pasterskie, zapewnił zaprowadzenie szkół parafialnych przy każdym kościele parafialnym i zgromadzeniu zakonem. Nakoniec uwielbił gorliwość wielu obywateli i osób stanu duchownego, które czynią starania o rozszerzenie dobroczynnej metody wzajemnego uczenia w szkołach początkowych. Później profesor zasłużony *Tomasz Zycki*, czytał wiadomość o życiu i pracach uczonych zesłego w roku przeszłym profesora wysłużonego uniwersytetu, Kanonika katedralnego Wileńskiego *X. Franciszka Narwojsza*, którą zakończył temi słowy: „Cale s. p. Narwojsza życie ukazuje pasmo ciągłej dla nauk i dobra publicznej go pracy: na ściślejszego pełnienia obowiązków swego stanu, osobliwszej skromności, nę-
„interessowanego we wszystkiem postępowaniu, a dla biednych i doń uciekających się do-
„broczynnego serca.“ Czytane potem były da-

ry, które w roku teraźniejszym szkolnym dla pomocy nauk i szkół w Wydziale Cesarzowskiego Uniwersytetu Wileńskiego uczynione były przez towarzystwa uczone i osoby szczególne, oraz lista osób, którym po odbytych ścisłych egzaminach przyznane zostały w tym roku stopnie uczone, tudzież ogłoszone imiona uczniów, którzy za szczególniejszą w naukach pilność i postęp otrzymali nagrody: ci są w oddziale nauk fizycznych i matematycznych, *Ignacy Fomberg* nagrodę r. s. 100, *Michał Iwanowski* i *Hipolit Zylinski accessit*, a *Bruno Szemioth* i *X. Arseni Chrolkowski* pochwałę. W oddziale nauk lekarskich: *Alexander Woelk* nagrodę w instrumentach chirurgicznych, *Ferdynand Nowicki* w instrumentach położniczych, a *Adam Adamowicz* i *Jan Ilkiewicz accessit*. W oddziale nauk moralnych i politycznych: *Ignacy Jasiukowicz* i *Symon Dowkont* nagrodę po połowie, a *Wincenty Ihnatowicz* pochwałę. W oddziale Literatury i sztuk wyzwolonych: *Walenty Wańkowicz*, nagrodę rub. sr. 100, *Felix Kołakowski* dwie trzecie części nagrody, *Antoni Hlebowicz* jedną trzecią część nagrody, *Dominik Bartoszewicz accessit*, a *Józef Kowalewski* i *Mikołaj Kozłowski* pochwałę. Nakoniec całe zgromadzenie udało się do kościoła akademickiego s. Jana, gdzie dla złożenia Bogu dziękczynień odśpiewany został Hymn s. Ambrożego.

FRANCYA.

Paryż, dnia 24 czerwca. Marszałek *Xiążę Reggio (Oudinot)* pojechał do dóbr swoich w departamencie *Mozy*. Przychodzi do zdrowia. Zdaje się, iż złoży dowództwo gwardii narodowej paryskiej, z przyczyny, iż podczas ostatnich rozruchów, dawano za nadto pierwszeństwa gwardii królewskiej i woysku liniowemu nad gwardią narodową. Ma powrócić w sierpniu do Paryża.

Po przywróconey tu spokojności, powstają rozruchy w departamentach. Spokojność w *Nantes* jest tylko pozorną; musiano tam zamknąć teatr. W *Rheims* pokazał się duch buntu; zbrojna siła musiała nieraz rozpraszać tłumy pospólstwa, i dopiero po odebraniu z Paryża wiadomości o uśmierzeniu zaburzeń, każdy siedzi spokojnie. Zaszły także rozruchy w *Poitiers*. Wiadomość o przyjęciu wniesionej przez *P. Boit* poprawy prawa o wyborach ogłoszono w wielu prowincjach przez telegraf, dla ułagodzenia zapalonych umysłów. Uczniowie w *Tuluzy* chcieli wyprawić wspaniałe exekwije zabitemu pod-

czas rozruchów w Paryżu młodemu *Lallemant*, lecz tego zwierzchność miejscowa zabroniła. — Na pomnik dla wspomnianego młodzieńca zebrano już w Paryżu 35,000 franków. W *Lugdun*ie powstał wieczorem hałas na teatrze. Wydawano często okrzyki: *niech żyje konstytucja!* Pewny znakomity obywatel, nie chcąc ich dłużej słuchać, odezwał się: *dobra noc, Mości Panowie; idźmy spać!* rozśmiano się z tego żartu, i wszyscy udali się do domu. Tameczni kupcy zakazali czeladnikom i chłopcom swoim należeć do rozruchów, a zwierzchność zapewniła o wierności i przywiązaniu swym do rządu. W *Mont de Marsan* znalaziono na drzwiach pewnego deputowanego z departamentu *Landes* przylepioną kartkę z takim napisem: *niech żyje lewa strona! precz zapoleńcy! wojna do ostatniego! wolność!* W *Bordeaux* jakiś człowiek pęty się na teatrze i publicznych miejscach — w dawniejszym murdarze wojskowym pokazywał, aż go schwytano i do prefektura królewskiego zaprowadzono. W *Vitré* poprzylepiano kartki z taką wiadomością: *leje się obficie krew w Paryżu; dwoje dzieci zamordowano na przedmieściu s. Antoniego; całe to przedmieście powstało przeciwko tyranii i t. d.* W południowej Francji puszczało wieść, iż pewny sławny generał francuzki stanął na czele wojska hiszpańskiego, i ma wkroczyć do oycyzny, dla jej oswobodzenia.

Liczne patrole chodzą ciągle po ulicach tutejszych. Przed kilką dniami śpiewano tu publicznie wieczorem marsz marsylski. Dnia 16 b. m. posłano pułk gwardyi do Bretanii, a z *Rennes* oddalono stojący tam legion, bo się łączył z burzycielami spokoyności. Oba półki spotkały się w drodze; oficerowie nie mogli przeszkodzić, aby żołnierze nie pili z sobą po bratersku. Słychać, iż pewny dawniejszy generał, zebrawszy wielu niechętnych, usadowił się w lasach i górach niedaleko *Auxerre*.

Prefekt Departamentu *Sekwany* zalecił burmistrzom w miasteczkach na około *Paryża*, aby zbijali puszczane od źle myślących wieści o przywróceniu dziesięcin i praw feudalnych, oraz uchyleniu sprzedaży dóbr narodowych.

Żandarmerya tutejsza ma być powiększoną do 1600 ludzi.

Przeszło 300 ludzi robi około szaniec *Verdun*, które ma być twierdzą drugiego rzędu.

Przybył tu najstarszy syn *Xięcia Otranto* (*Fouché*). Ojciec jego nie dostał jeszcze pozwolenia powrotu do kraju.

Generał *Grouchy* przybył z Ameryki do *Havre*.

Jest rzeczą godną uwagi (pisze gazeta *Francy*), iż rewolucya francuzka nie nie pozyskała z tego wszystkiego, do czego zmierzała, i owszem sprawiła to, co w ciągu jej potępiano. Rewolucya chciała w roku 1789 jednej nieustającej izby, zamiast zwolowanych dawniej stanów krajowych: teraz mamy dwie izby, ale nie bardzo stałe. Rewolucya sądziła, iż jest za wiele reprezentantów stanu szlacheckiego: teraz mamy parów, których liczba bez końca powiększać się może, gdy tymczasem prawo ogranicza liczbę deputowanych. Rewolucya w roku 1793 nie chciała mieć króla we Francyi, a nawet nigdzie w Europie: w kilka lat później mieliśmy *Cesarza* francuzkiego, który liczbę królów w Europie podwoił. Rewolucya chciała mieć wszędzie same tylko raczypospolite: lecz zamiast tego, wszystkie nowe powoli upadły, a nawet los ten

spotkał dawne, jako to: *Genueńską* i *Wenecką*. Rewolucya wygnała dwa razy *Burbonów*, i dwa razy wrócili się do tronu; wypędziła także królów *Neapolitańskiego* i *Sardyńskiego*; oba teraz spokoynie panują. Rewolucya uchyliła szlachtę: mamy ją dwojaką, dawną i nową. Rewolucya postanowiła, iż Francya nie powinna zdobywać cudzych krajów: wszelako woyska nasze posunęły się aż do miasta *Moskwy*. Rewolucya chciała konstytucyi: zamiast jednej, miała ich 6, a żadnej nie utrzymała, póki nakoniec *Burbon* nie nadał tej, która dotąd istnieje. Cóż się więc z rewolucyi pozostało? Oto *Louvel* i *Gravier*.

Podczas obrad izby deputowanych o wydatkach na ministeryum wojny, *P. Constant* domagał się, aby kodeks wojskowy ułożony przez marszałka *Gouvion St. Cyr*, byłego ministra wojny, podano izbie. Dnia 23 b. m. była mowa o wydatkach na ministeryum morskie. Minister *Portal* nie pozwalał na odrzucenie 40,850 franków, z żądanych ogólnie 50 milionów. *P. Bogue de Foy* twierdził, iż uchwalona w roku zeszłym ilość 45 milionów jest zbytęzną; nie mamy już bowiem takiego jak dawniej handlu morskiego; nie wypada zatem ogromney summyłożyć na jego zabezpieczenie. Radził, aby starych okrętów liniowych nie naprawiano, a nowe fregaty budowano. *P. Villeveque* oświadczył, iż wyjąwszy pojedyncze bohatyrskie dzieła, nie można powiedzieć, aby potęga nasza morska ogólnie uważana, okryła się sławą. (Powstało mocne szemranie). Kontr-Admirał *Augier* przytoczył kilka przykładów. W nieszczęsney nawet (rzekł) bitwie przy *Trafalgar*, zatopiono 4 okręty nieprzyjacielskie. Pan *de la Boulaye*, wyraził, iż jeśli potęga nasza morska upadła od czasu *Ludwika XIV*, pochodzi to z jej zaniedbania. *P. Guilneh* zwrócił uwagę izby, iż okręt liniowy, który w roku 1789 kosztował milion 400,000 franków, kosztuje teraz 2 miliony 51,000 i tak wszystkie statki wojenne w prowincyi są droższe. *P. Bastereche* powiedział: nieraz już pomyślnie walczyliśmy z jednym naszym nieprzyjacielem na morzu, lubo potęga nasza morska nigdy się jeszcze zupełnie nie rozwinęła. W innej części świata powstaje mściwiec, który tak szybko wzrasta, że się po nim wiele spodziewać można. Ledwo wyszedł z kołębki, chce już stanąć na szali, która względem interesów morskich Europy stanowi. Widok ten może dodać serca narodowi, który zna korzyści handlu i żeglugi. Gdybyśmy mieli za nadto okrętów, moglibyśmy je sprzedać hiszpanom, którzy się teraz z Francuzami pojednali. Wracający z niewoli wojenney Hiszpani chwalili obchodzenie się z nimi we Francyi, i powiedzieli ziomkom swoim, że francuzi w własnym kraju są wcale innymi ludźmi, nie takimi, jakimi byli w Hiszpanii. (Szemrano na lewey stronie). Zalecał nakoniec, aby dobrych maytków sposobiono, i aby dla nich dom inwalidów założono.

U księgarza *Correard* w Paryżu zabrała policya świeżo wydane dziełko pod napisem: *Historya pierwszej połowy miesiąca czerwca*.

Z ośmiu dzienników liberalnych w Paryżu dwa tylko: *le Constitutionel* i *le Courrier Français* pozostały, inne przestały wychodzić.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* 27 czerwca. Na 12stey sessyi seymu związku niemieckiego, odprawionej dnia 15 b. m. obrano posłów *Hannowerskiego*,

bawarskiego, wirtemberskiego, elektora heskiego i Xiążąt Saskich do składu komisji mającej zdawać sprawę o prywatnych zadaniach, a posłów: austriackiego, pruskiego, bawarskiego, holsztyńsko-lauenburskiego oraz mehlensburgo-strelitzkiego i szweryńskiego do składu komisji, która wszelkie podania względem przywiedzenia uchwał seymowych do skutku, ma odbierać.

Członkowie stanów W. X. Hesko-Darmstadtzkiego, którzy zanieśli protestacyą, odebrali d. 19 b. m. w rozkazie gabinetowym odpowiedź na podane pod dniem 17 b. m. przełożenie przeciwko zaprzysiężeniu konstytucyi i edyktowi W. Xiążęcia w tej mierze. (Jest ich 31; nie protestowało zaś 13 członków.) Odpowiedź ta przesłana na ręce rady najwyższego sądu appellacyjnego Höpfner, tak brzmi: „Wielki Xiążę znalazł przypadkiem w pokojach swoich protestacyą kilku deputowanych, którzy się na sejm do stolicy zjechali. Nie odpięczętowałby jej nawet monarcha, gdyby mógł przewidzieć, co w sobie zawiera. Ze zaś postępek ten deputowanych jest nader nieprzystoity i przeciwny prawom krajowym, zaleca się im przeto, aby konstytucyą zaprzysięgli, poczem W. Xiążę nie omieszkając przedsięwziąć sposobem konstytucyjnym tego wszystkiego, co by się do dobra narodu przyłożyć mogło.” Oświadczyli potem deputowani w powtórznym przełożeniu, iż odebrana odpowiedź pozbawia ich wszelkiej nadziei wyjednania jakiej odmiany; przekonanie ich atoli jest takie, jakie pod d. 17 b. m. wynurzyli; nie im więc nie wypada, jak oddać pełnomocnictwa w ręce obywateli, którzy ich obrali. Takowe oświadczenie większej części członków drugiej izby, posłano d. 20 b. m. tajnemu ministerjum stanu W. Xiążęcia; poczem wielu deputowanych wyjechało, a zwłaszcza ci, których w mieście Moguncyi obrano, i którzy przez sztafetę odebrali od swoich obywateli zalecenie, aby nie wykonywali przysięgi na to, co dotąd rząd chce uważać za konstytucyą. Słychać, iż pierwsza sessya pierwszej izby miała się odprawić d. 21 czerwca.

PRUSSJA.

Dnia 2go lipca wyjechał z Berlina do wód karlsbadzkich król Pruski.

Zjechał do Berlina generał-porucznik Kosciński, pierwszy dowódca miasta Poznania.

Czytamy w gazecie wrocławskiej co następuje: „Gdy zdarzyły się przypadki, iż młodzieńcy niebędący w Akademii naruszali publiczną spokojność, a porozumienie padło na akademików, uwiadomiam się publiczność, iż każdy akademik opatrzone być musi zaświadczeniem, na którym będzie jego imię i podpis Rektora. Gdyby zaś który z akademików, niepomny na stan swój, dopuścił się jakowej zdradności, obowiązany jest wtedy każdy mieszkaniec donieść o tym sędziemu uniwersytetu, stosownie do urządzenia z d. 18 listopada roku 1819. Wzywa się zaś publiczność, ażeby okazywała dla akademików szacunek, i nie przymuszała ich nigdy tak czynami, jak i słowami do przeciwnego zamiarom naszym działania.”

Wrocławiu dnia 21 czerwca 1820

Rektor i Senat Uniwersytetu.

ANGLIA.

Umarł w Londynie d. 19 czerwca P. Banks, sławny naturalista i wędrownik, w 85 roku życia. Zostawił znaczny majątek, który częścią dla zakładów dobroczynnych, częścią dla zachęcenia umiejętności, przeznaczył.

HISZPANJA.

Prowincjonalne Juntę poprzysyłały do króla adresa, w których oświadczają się przeciw wszelkim stronnictwom, dążącym do zaprowadzenia konstytucyi republikańskiej.

Rozpoczęcie obrad stanów nieco odłożone, z powodu później przybydź mających deputowanych z wysp Balearskich i Kanaryjskich.

Francuzcy księgarze sprowadzają do Hiszpanii bardzo wiele exemplarzy dzieł Woltera, Rousseau, i Pradta.

Rada miejska w Xeres otworzyła składkę na wynagrodzenie pułku walencyjskiego, który utrzymał spokojność tego miasta w nocy z dnia 11go na 12ty marca. Złożono już 37,530 realów.

WŁOCHY.

Podług listów odebranych z Skutari d. 16 czerwca w Wenecyi, Basza Skutaryyski wyruszył dnia 3 czerwca na czele 20,000 wojska przeciw Baszy Janiny. Wysłał on zaraz okręty z żywnością i potrzebami wojennymi do portu Durazzo. Dowiadujemy się z listów odebranych z Epiru przez kupców w Ankonie, iż wojsko W. Sultana weszło do Salony, gdzie zostawiło liczną osadę. Dowiedziawszy się o tem Basza Janiny, udał się natychmiast ku temu miastu, wszedł tam nocą, kazał całą osadę i obywateli w pień wyciąć.

Dey trypolitański wypowiedział wojnę W. Xięciu Toskańskiemu, za to, że mu nie wypłacił umówionego rocznego haraczu. Spodziewać się więc należy, iż wkrótce ukaże się eskadra tego Deja przed portem Liworno.

Z 15,000 konskrypcyonistów w W. Xięztwie Toskańskiem wybrano 800 dla uzupełnia wojska lądowego.

Jezuici kupili w okolicach Monte-Leone dobra za 36,000 piastrow. Przyjęci tam będą wszyscy jezuici, wypędzeni z Rosyi.

Xiężna łukiejska postanowiła zająć się naprawą portu swego Viareggio. W Genui budują dla niej galiotę 12stodniową i szalupę kanonierską.

Młody artysta Giovanni Ceccarive wyrobił posąg marmurowy, wystawiający rzeźbiarza Kanowę, zastanawiającego się przy posagu Jowisza nad pięknościami starożytny rzeźby.

TURCJA.

Oprócz dumnego i zuchwałego Ali Baszy Janiny, który, podobno pewną jest rzeczą, przywłaszcza sobie tytuł Króla Epiru, Porta Ottomańska ma do czynienia przeciw kilku innym Baszom, a nadewszystko, przeciw Bagdadskiemu. Gdy do tych przyda się jeszcze czterech nieposłusznych Baszów w Bulgaryi, Porta musi utrzymywać znaczne wojska w Europie i Azji dla poskromienia tych buntowników. Ciekawość wszystkich na to zwrócona, od którego z nich porta zacznie. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy zdaje się, iż nasamprzód uderzy na Baszę Janiny, najsміelszego ze wszelkich. Odebraw-

szy on wiadomość, że się porta przeciw niemu uzbraja, ćwiczy codziennie w obrótach wojennych woysko swoje, i takie przygotowania do odporu czyni, iż pokonać go z trudnością przyjdzie woysku Porty. Wielu wątpi, aby tego porta dokazała, zwłaszcza jeśli prawda, jak niektórzy twierdzą, że cała Grecya sprzyja temu mniemanemu Królowi Epiru, który chce przyjąć wiarę grecką, i że mieszkający Grecyi ochoczo przejdą pod jego chorągwie dla wydobywania się zpod jarzma tureckiego. Ujął już sobie wszystkich urzędników cywilnych i wojskowych, i potrafił zapewnić sobie ich wierność i posłuszeństwo.

Wehabici rozpoczęli już wojnę nanowo, a są silniejsi niż przedtem, i zaczęli nieprzyjacielskie kroki od zrabowania wielkiej karawany tureckiej, mającej dosyć znaczną straż wojskową przydaną.

Wielu Baszów odebrało rozkaz od W. Sultana, aby z znacznymi oddziałami żołnierzy swoich wyruszyli, i do wyznaczonych im miejsc się ciągnęli. Lecz to woysko leniwo wyciąga z stanowisk swoich, a nawet janczarowie z przyległych prowincyj zwolna nadchodzą. Rozkazał W. Sultan Baszy Natolii przebydź Bosfor z znacznym woyskiem, i stanąć obozem pod Stambulem. Główne woysko oczekiwane jest w okolicach Philippopolis, dokąd zbiorą się rozmaite korpusy. Jazda także zaczyna już zgromadzać się pod naczelnym dowództwem Spahilar-Agasy. Taki zaś szyk całego woyska tego będzie. Przednia straż, złożona z Tatarów i innego woyska regularnego, opierać się ma o Baszów, którym nadościgać kazano, i pod ich dowództwem zostawać będzie. Baszowie Romelii i Natolii dowodzić mieli przednią straż; ale ci, jak słyhać, oświadczyli się za sprawą Baszy Janiny. Za przednią strażą idźć będzie Seraskier, czyli namiestnik W. Wezyra z woyskiem Baszów Erzerum i Bośni. Za tymi pójdzie Aga janczarów z ich chorągwami. Na końcu pójdzie artylerja z wozami prochowemi.

Piechota z prowincyj prowadzić będzie wozy naładowane żywnością, i t. d.

Podług świeższych wiadomości odebranych z Albanii, Ali Basza Janiny miał już odnieść zwycięstwo nad woyskiem tureckim, i 20,000 nieprzyjaciela trupem położyć. Pod Preveza zaś eskadra turecka zabrała trzy okręki tego Baszy.

Będący w Stambule Hiszpani odebrali od posła tam narodu swojego wezwanie, aby przysięgę na konstytucyą wykonali.

WYSPA Ś. HELENY.

Odebrano w Londynie wiadomość, iż hrabia Balmain, kommisarz Rosyjski na wyspie ś. Heleny, ożenił się z pasierbicą Pana Hudson-Lowe, Wielkorządcy tamecznego. Jenerał Bertrand, powinszował imieniem Bonapartego tego związku nowym małżonkiem.

AMERYKA.

Słyhać, iż naczelnny jenerał hiszpański w Ameryce południowej Morillo zginął w bitwie z patryotami.

Donoszą z Hawanny, iż tam uwięziono 37 oficerów hiszpańskich. Powód tego jeszcze nie wiadomy.

Okropna rewolucya pod dowództwem jenerała Gomaz byłaby w części republikańskiej wyspy Haity (St. Domingo) wytłuczona, gdyby jej w samym początku nie przytłumiono. Prezes rzeczypospolitej Boyer zgromadził woysko, uderzył na jenerała Gomaz, i zniósł go zupełnie. Niewiadomo, co się z tym jenerałem stało; sądzą, iż się utopił. Boyer wydał potem odezwę, w której donosi o przytłumieniu rewolucyi. Spodziewać się jednak należy niechybnej wojny między prezesem Boyer, a Christofem królem w drugiej części wyspy Haity. Boyer ma 25,000 wyćwiczonego, i pod dobrymi officerami stojącego woyska, które z niecierpliwością oczekuje chwili wyruszenia w pole. Ma on mieć przytem znaczne zapasy pieniędzy.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cen. Czt. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

2 Stosownie do rozkazu JW. Głównodowodzącego 2gą armiją, jenerała jazdy i kawalera Grafa Witgenszteyna, intendencya teyże armii ogłasza:

1mo, w izbach skarbowych: kijowskiej, podolskiej, ekaterynosławskiej, chersońskiej, a w obwodzie bessarabskim w Rządzie, mają odbywać się targi na dostawę dla całego woyska 2giey armii, a mianowicie:

w Guberniach:	Na 6 miesięcy rozchodowej żywności.		Na pół roczny zapas.	
	mąki	krup	mąki	krup
Podolskiej	61,710	5,785	61,710	5,785
Kijowskiej	28,305	2,654	28,305	2,654
Ekaterynosławskiej	9,863	925	9,863	925
Chersońskiej	33,321	3,124	33,321	3,124
Obwodu bessarabskiego	41,174	3,860	41,174	3,860

Na jakowe dostawy naznaczają się terminy dla targów: pierwszy dnia 16, drugi 18, trzeci 20, a dla przetargów dnia 23, 24 i 25 miesiąca nowembra 1820 roku.

2re, w Chersońskiej Skarbowej izbie mają także odbywać się targi na dostawę w ciągu 1821 ro-

ku rozchodowej żywności, dla osiadłych Bułskiej i 3ciey ułańskiej dywizyi i innych woysk, w obwodach wojskowych osiadłych.

Mąki 82,640 czetwierti

Krup 8,746 — —

Owsa 145,474 — —

Terminy naznaczają dla targów: pierwszy dnia 20, drugi 22, trzeci 24, a dla przetargów: dnia 27, 28 i 29, mca. septembra teraźniejszego 1820 roku.

Na wyżey wyznaczone terminy targowe, które mają odbywać się, tak do wszystkich w ogólności magazynów, jako i w części, wzywają się życzący z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, które będą przyjęte na zabezpieczenie piątej części podradu, a dla zabezpieczenia zadatkowej summy podług jej ilości; prócz ogólnych od szlachty dostarczeń, które pozostają na samey ufności, stanowi temu należney.

Szczegółowa wiadomość, jak wiele do którego magazynu potrzeba dostawić prowiantu i warunki, będą objawione przy targach.

Poprzedniczo zaś intendencya imieniem JW. Głównodowodzącego Armii, zapewnia akuratność opłat w terminach, przyjęcie bez żadney zwłoki dostawy i oddalenie wszelkiego rodzaju trudności. Jenerał-Intendent 2giey Armii Juszniewski.

Oświadczenie.

1. Excerpt oświadczenia z protukulu Potoczego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażający zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. Ptu Wileń. stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1820 mca julii 3 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście JWJP. Kazimierz Czudowski kap. gwardyi, adjutant Generala Gubernatora oświadczenie poniższe wpisać do protokulu podał w słowach następujących: oświadczenie imieniem JW. Konstancyi z Xiążąt Radziwiłłow Czudowskiej kapitanowej gwardyi rossyjskiej Anny z Xiążąt Radziwiłłow Lubańskiej pułkownikowej wojsk pol. czyni się przeciwko JOXciu Ludwikowi Radziwiłłowi ordynatowi Kleckiemu i Dawid grockiemu orderow kawalerowi, oraz jego kredytorom w rzeczy następnej: iż delatorki mając prawem z dóbr ordynacyi przynależne wyposażenie, oraz ze stopnia matki Wiktorii z hrabiów Ostrorogów Radziwiłłowej wojewodziny trockiej, na fortunie oycy JOXcia Józefa Radziwiłła wojewody Trockiego znaczną własność swoją, a dobr allodialnych będąc z prawa aktorkami i właścicielkami, niesprzeciwiały się postanowieniu oycy, życząc mieć spełnione obowiązki tegoż postanowienia przez JOXcia Ludwika Radziwiłła solennie przyjęte, bowiem JOXże Józef Radziwiłł wojewoda Trocki oyciec dellaterek, życząc mieć długi antecessorskie opłacone i wyposażenie dellaterek punktualnie ziszczone, w tych zamiarach całej swojej z ordynacyi i allodialnych dóbr składającej się fortuny zrzekł się w roku 1811 apryla 12 na osoby JOXcia Ludwika Radziwiłła synowca swego mimo swe córki jedyne aktorki, wyznaczając za całą aktorstwo delatorkom należne po zł. pol. pięć kroć sto tysięcy posagu, i obowiązując obżał. JOXcia Ludwika Radziwiłła Komandora Stwołowickiego do akurataney opłaty, wzajemnie JOX. Ludwik Radziwiłł przed dellatorkami jako jedynymi po oycu sukcesorkami, otrzymując dar całej, fortuny z prawa delatorkom przynależnej przyjął szczególny warunek upadku tranzakcyi resygnacyjney i oney zamierzył przez słowa wzajemnego opisu: „Ponieważ powody tak zapisania wszelkich dóbr moich wieczności, jako też resygnowania ich dzisiaj etc. wypływają nietylko z zamiaru uspokojenia kredytów i depoktowania etc. one- row, ale też z jedynej chęci zabezpieczenia mojej spokojności etc. równie jak opatrzenia losu etc. dla ukochanych córek moich, przeto żeby zamiary moje, skutek swój nie omylny miały, zastrzegam, i naysolennie waruję, że gdyby, czego się niespodziewam, ze strony Xcia Jmci Komandora, a bardziey jego successorow lub następcow opłaty dla mnie i córek etc. chybić miały, a zaś deportacya onerow i długow prze- zemnie przekazanych tak daleko uchybioną została etc. w takim jedynie przypadku, baczny o los mój własny i córek moich, ja Xże Wojewoda Trocki, zakładam sobie zupełny upadek niniejszego dokumentu resignationis, a nawet i do wieczysto zrzecznego w roku 1811 dnia 12 apryla etc takową kondycją, ja Xże Ludwik Radziwiłł Komandor, nie tylko dobrowolnie przyy muję i akceptuję, nie tylko oświadczam uroczyście, że żadnych długow nowych na resy- gnowane mi dobra, chyba dla deportacyi one- row i zadość uczynienia obowiązkow niniejszą tranzakcyą przyjętym niezaciągnę” Pod gwa-

rancyą takiego warunku, osiągnąwszy JOXże Radziwiłł Komandor fortunę, delatorkom z prawa należną lubo na summy posagowe powydawał prawa zastawne, lecz summ posagowych dotąd nieopłacił, długow do spłacenia podanych nie- uspokoił, a bardziey mimo wyrazy resygnacyjney opisu nowe niewolnie poczyniwszy długi na też dobra one pownosił, i przez publiczne oświadcze- nie tychże swoich kredytorow wzywa, dellatorki, jako jedyne po oycu sukcesorki i aktorki, całej fortuny widząc nieziszczone obowiązki tranzakcyi, a ztym jey całkowity upadek, przeciwko wszel- kim nowo poczynionym długom i pretensyom ma- nifestując się, w razie powołania dellaterek do jakiego bądź z kredytorami procesu oświadcza- ją, że jak tranzakcyą resygnacyjną oycy mają za upadłą, tak całej fortuny po oycu należnej dopomnieć się zachowują sobie prawo, i przez te oświadczenie dopominają się. Jako proszony w imieniu JW. Kazimierza Czudowskiego kapi- tana gwardyi adjutanta Generala Gubernatora podpisuję. Stanisław Jagielski.

Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. R.

Takowe oświadczenie skoro przez kancelaryą do akt przyjęte więc i redakcyą wydrukować może Regent Zienkowicz.

Takowe oświadczenie że wolno drukować po- świadcza Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

Remanifest imieniem Ur. Józefa Serafino- wicza porucznika w. pol., przeciwko JP. Romualda- Dewoyny adwokata subseł. Wileń. współ z naysol- lenniejszy zażaleniem oto: iż dostrzegłszy w do- datku Gazety Kuryera Lit. w N. 75 oświadczenie przez JP. Dewoyny podane, zmuszony jestem od- powiedzieć nato, że JP. Dewoyna bez plenipoten- cyi od JP. Chodźkowej i dotożenia się W. Ko- ciella jako opiekuna małoletnich dzieci zeszłego tytular. sowiet. Iwanowa, ale z mylnego mnie- mania, nieznając dobrze interesu, nie zastano- wiwszy się, zaniósł oświadczenie przypisując mnie skłonność frynarczenia obliżu, którego W. Chodź- kowi niezwracalem i nigdy nie miałem zamiaru zatajenia, zwłaszcza widząc stan biedny nieszczę- śliwych sierot, kiedy czynilem układ między mat- ką JP. Chodźkowej, wdową tyt. sow. Iwanową a W. Leopoldem Chodźką szamb. b. dworu pol., wtenczas z rozrachunków wzajemnych, aby nie- nadwerężony był fundusz dzieci zeszłego sow. Iwanowa, WJPan Leopold Chodźko dobrowolnie skłonił się wydać obliż na 700 rub. sr. z przy- liczonemi procentami, do których za prowadzenie rozvodu dołączył rubli 300, zrobiło się więc wogóle 1000 rub., na jakową ilość wedle żąda- nia matki obliż pisaną był na imię córki JPani Chodźkowej, późniey w dacie 23 apr. r. t. tenże obliż, za wiedzą matki przemieniony i podobnie na imię teyże JP. Chodźkowej napi- sany, która tak 300 jakoteż i 700 rub. sr. tym o- bliżiem objętych, niebyła właścicielką, lecz troje jey rodzeństwa równe prawo mają do uczestni- ctwa tych 700 rub. sr., skoro zaś JP. Chodźkowa odkryła zamiar skorzystania całkowicie z wyż- rzeczonego obliżu, chcąc przyswoić ony sobie, zatem za obowiązek policzyłem objawić przed dzia- łającym opiekunem W. Sędzią Kociellem o ukrywa- jącym się funduszu naprzód ustnie, późniey pod datą 24 maja r. t. na piśmie z wyrażeniem: że rzeczony obliż w lokacyi znajduje się u mnie, któ- ry w każdym razie złożyć przyrzekłem. W. opie-

kun objawienie moje przedstawił dworzańskiej opiece, od której do nastania rezolucyi, rzeczony oblig przy mnie zostawił, między tem JP. Chodźkowa z matką swoją sow. Iwanową widząc przeszkodę ich planowi zagarnięcia dziecinnej własności, udały się z prośbą do JW. Policmeystra, gdzie w ułożonych przez się szkodliwych zawiarach dla dzieci, nie otrzymawszy satysfakcyi; dobrała za promotora JP. Dewoyny, który odpowiadając jej życzeniom, pomimo wiedzy opieki poważył się niesprawiedliwie z krzywdą dla mnie zanieść oświadczenie z opublikowaniem w Kuryerze Lit., jedynie pragnąc takowy oblig w zupełności przywłaszczyć dla JP. Chodźkowej a rodzeństwo ogłosić, którego obligu JP. Chodźkowa przez żaden wybieg dobranej promotora właścicielką być nie może, bo summa w obligu pomieszczona rub. sr. 700 nie przez nią dorobiona, lecz z głowy zeszłego jej oycy spadła, jakowy oblig unikając od szukających korzyści z sierot opuszczonych, już nieczekając rezerwowania administrującego opiekuna W. Kociella, w którego osobie i słownem jego zaręczeniem za położoną ufność, przez nieznanego mi adwokata JP. Romualda Dewoyny obmanifestowany i niestuszenie opublikowany zostałem, dla przedstawienia do dworzańskiej opieki w autentyku pod r. t. 1820 mca apr. 23 dnia wydanym JW. Policmeystrowi, przy osobnem doniesieniu złożyłem, oczem natwierdził prawdy i z miłosierdzia zrobionej litości dla powyższych wzmienionych sierot, do przeświadczenia publiczności, przez trzykrotną awizacyą w kuryerze Lit. w niewinności podając, własną podpisuję ręką. Dat. w Wilnie 1820 czerwca 22 dnia.

Józef Serafinowicz Porucznik Woysk Pol.
Ze Takowy Remanifest drukowanym być może w Kur. Lit. zaświadczałem roku 1820 dnia 22 junii. Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu Sądowego Ziem. Ptu Słuckiego w dacie poniższej uczynionego, et eorundem pod pieczęcią urzędową ziemską powiatową Słucką stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1820 miesiąca junii 16 dnia znajdując klasztor Panien Benedyktynek Nieświeskich odezwę pod tytułem obwieszczenia w imieniu JW. Superarbitrow i Arbitrow w Gazetach Kuryera Lit. zamieszczone, a niewiadomo na jakiej mocy, oraz z czyjej instancyi, po pierwo nieprawnie ogłoszonym, lecz już upadłym w now dopiero do majetności Turca w gubernii grodzieńskiej powiecie nowogrodzkim, kredytorów Lit. JW. Hrabi Alexandra Chodkiewicza, jednych niby piszących się, a drugich zaś do pisania się, a ogólnie na sąd kompromissarski zawołujące, ma za obowiązek ostrzedz szanowną publiczność, wierzycielów pomienionego Hrabiego Chodkiewicza, i brata jego opiekę, niemniej samych JW. Kompromissarzów, że stanowienie polubownego sądu między osobami onego życzącemi, tyle tylko być może ważnym, ile tenże kompromiss nie stanowi opinii o osobach sobie niepodlegających, i nie zakreśla utraty masy dla tych, którzy ją osiągać przez prawo, mają wskazane powody, lecz kiedy JW. Hrabia Chodkiewicz na swój własny, i familiyn interes zaciągając kredyta, wszystkim ważnym, sprawiedliwym, a najbardziej duchownym, z ogółu ociążonej masy jest winien usprawiedliwić się, tak aby niesprawiedliwy przed rzetelnym nie pobierał zadość uczynienia, bardziej zaś aby zmówne, i natury innej mogące być naliczenia brać niemogły waluty zadnej, a ile w sądzie ubocznym, zawiadamia tenże klasztor, iż JW. Hrabia Chodkiewicz po odłużeniu swego majątku, już go pod żadnym pozorem ukrywać, i oddawszy na zadość uczynienie, już tem samem nie swojej własności żadnymi opisami wedle swego upodoba-

nia rozdrabniać, i osobom tylko upodobanym rozdawać, nie jest w możności, albowiem po uroczystym na kredytorów wyrzeczeniu się na mocy Rządzącego Senatu augusta 28, 1817 roku ukazu, a potem i rezolucya Kijowskiego Gł. Sądu przeznaczając rozbiorowy, i taxatorski Sąd do onego i wierzycielom przychodzić zaleciły, klasztor więc Panien Benedyktynek Nieświeskich za obligiem pod rokiem 1806, marca 18, mając u tegoż JW. Hrabiego w zlocie czer. zł. 1500, już nawet po przewidzianej konwikcyi, dotąd przecież nie procentowane kiedy na mocy Najwyższych ustaw, i regulamentu dla duchownych utwierdzonego, niemożąc najmniejszej części utracić na własności duchowne, żadnych tranzaktów stanowić, tym bardziej nawet stanowiących ustronnie na zagładę należytości takiej upoważniać w możności nie jest, dbając owszem o przynależność opieką panującego zaszczyconą, ponieważ ulegałby odpowiedzi, gdyby przez swe milczenie został powodem do zatrącenia, lub pomniejszenia procentów i kapitałów a co konieczne za zmniejszeniem odpowiedzialnej masy, a ile w jurydyce ubocznej następowaćby musiało, celem przeto zastrzeżenia i własności klasztornej, i zawiadomienia kogo się to w ogólności i szczególności dotykać może, oświadcza klasztor, iż kompromissu nie tylko zawierającego się, lub zawartego, wręcić nie tylko, byż mogącego, jako też byłego, i byłych z kimkolwiek, jeśli się to zpraktykowało nie akceptuje i akceptować jako na swoją szkodę nie będzie, lecz owszem te i takie czynności oraz wszystkie uboczne, jako na rozdrobienie ukrycie i pomniejszenie masy dążące, za nieprawne, szkodliwe i zmowne poczytując, one wszystkie zażala, o swą należność dokąd należy z przepisu praw porządkiem ukazowym przychodzić będzie, a o szkodę i zmowność, proces popierać że będzie, tym oświadczeniem zapowiadając, aby to każdego wiadomości dóść mogło, przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Kuryera Lit. ogłosić postanawia, to zaś oświadczenie ja niżej wyrażony jako plenipotent w protokule podpisuję. U tego oświadczenia podpis takowy. Jan Dziechowski adwokat Ziemi Słucki.

W Gazecie Kuryera Lit. wolno umieścić oświadczałem Ziem. Słucki podsędek Maciej Cywinski Ciekawy.

Zgodno z protokulem Ignacy Barancewicz Regent Gł. Sądu.

2 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu jest wydan.

Roku 1820 miesiąca junii 30 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Wincenty Romanowski adwokat subseł. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał w słowach następnych. Oświadczenie imieniem JW. Jana Marcinkiewicza Zaby, Prezydenta Sądu Gł. mińskiego 2go Departamentu, komandora i kawalera w tym, iż JW. Zaba dostrzega sobie tytuł narzucony opieki nad Stanisławem i Pelagią Grużewskimi nad którymi osobami jako też ich majątkiem, że nigdy nie opiekował się i nie opiekuje się niniejszym oświadczeniem zawiadamia i rzeczzonego tytułu opieki wyrzeka się, tym więc celem pociągany do żadnego prawa i jurydyce nie może. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki. Wincenty Romanowski adwokat subseł. Wileń.

Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. R.
Roku 1820 julii 1 dnia wolno drukować
Józef Xże Giedroyc Sędzia Ziem. Wileń.

Sądy exdywizorskie.

1 Roku 1820 miesiąca lipca 1 dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski spełniając warunki dekretu remissyjnym Ziemstwa Ptu Trockiego prze-

pisane, do folwarku Junczan w Pcie Trockim położonego dnia 7 czerwca teraźniejszego roku dla usatysfakcjonowania wszystkich wierzycieli JP. Stefana Tomaszewskiego zjechawszy, inwentaryczną urzędową uczynił, cały fundusz ziemny tegoż JP. Tomaszewskiego, w wiedzę swoją objąwszy, ony w administracyą JP. Adamowi Kucewiczowi Sekretarzowi szlacheckiemu Ptu Trockiego wręczył, komorników dla uczynienia dostatecznej pomiaru przeznaczył, komportacyą wszelkich pism do obiektu sprawy konkursowej należnych, na dzień 15 teraźniejszego mca lipca do kancelaryi Ziem. Trockiego Ptu, z persystencyą czteroniedzielną destynuował, słowem to wszystko spełnił, co dekret remissyyny Ziem. Trockiego, nakazał, i co na pierwszym terminie, obowiązany był uczynić, załatwił, w kolei gdyby do każdej wiadomości kogo to interessować będzie, doszło, przez trzykrotną w Kurjerze Lit. awizacyą, dając wiedzieć że termin oczewisty rozbioru tej konkursowej sprawy w mieście powiatowym Trokach, z przyczyny niedogodnej w folwarku Junczanach lokacy i szczupłego funduszu w roku bieżącym 1820 mca września 1 d. nastąpi, zapowiadając, i że na wierzycieli niedowodzących w tym terminie pretensyów, ammissyą zapisze, a na debitorach pod ich niestanność summy wskaże ostrzega.

Ignacy Tański Prezydent Ziem. Trocki i Exdywizor. Józef Wrotnowski Sędzia Ziemski Trocki i Exdywizor. Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Powiatu Trockiego Exdywizor.

Ze takowa awizacya drukowaną być może zaświadczam: Józef Wrotnowski Sędzia Ziemski Trocki i Exdywizor.

W e z w a n i e.

2 Litewsko-Wileńska Skarbowa izba, z powodu ukończonych tenut uprzednim posesorom Skarbowych dóbr w Wilkomirskim ptecie położonych Świętozecz i Wilkobruki zwanych, jeszcze 12 kwietnia idącego roku; jakowe dobra na mocy Najwyższego Ukazu 1816 roku julii 6 dnia nastalego, z pomienionej datty powinny postąpić w takoweż 120letnie władanie Vice Admirala Saryczewa; przeto aby tenże JW. Saryczew sam osobiście dla przyjęcia onych tu przybył, lub też przysłał od siebie umocowanego, przez niniejsze ogłoszenie zawiadamia. Datt 1820 roku julii 3 dnia.

Sowietnik Kołnowski. Siola Naczal. Okołowicz. Justyn Zdzitowiecki Gubern. Sekretarz.

2 Sąd Ziem. Ptu Wileń. obwieszcza ostatecznie interessowane do dzieła o dochodach krobczanych kahału Wileń. strony, iż na dniu 15 mca julii zamyka się do wybierania i decydowania ogulnej sprawy; zatiem wzywa te osoby, któreby mieli co do zarzucenia przeciwko administracyi dochodów, mianowicie przez starszynę kahalnych utrzymywanej, aby przed pomienionym terminem jawili się. Dnia 2 julii 1820 roku. Prezydent Urban Jazdowski.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc.

Pozew przed Sąd Ziem. Ptu Wileń. na kadenicyą stą Trojecką lub po niej następną z powództwa U. Kandydu Grabowskiego adwokata subsseliów Wileń. prokuratora dodanego przez rezolucyą Sądu Ziem. Ptu Wileń. massy funduszu zeszłego Ignacego Kielczewskiego Stolnika Poznań. który w imieniu successorów tegoż stolnika i w referencyi do zapadłych Sądu Ziem. Wileń. Rezolucyów, oraz dekretu tegoż sądu kopii z praw i komportacyi, polecających żał. wezwanie kredytorów i pretensorów, iak równie dla odkrycia massy debitorów zeszłego

Kielczewskiego do oczewistej rozprawy pożywa UUr. Leopolda Rafałowskiego, Bogustawa Białobłockiego adwokata sądu Gł., Stanisława Orzechowskiego, Bogustawa adwokata subssel. Wileń. i Marcina braci Peżarskich, Jana Staniszeńskiego kapitana, oraz dalszych wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłego Kielczewskiego Karola Szultza b. kupca wileńskiego także kredytora niewolnie utrzymującego u siebie oblig Szenderowicza i dekret na mar. Szukaszcie do zwrotu takowych tranzaktów na rzecz massy, oraz UUr. Debitorów jako to: Józefa Burniewicza za rachunkiem 1814 apr. 15 o zł. 335 tudzież za obligiem 1812 aug. 7 o talar. bit. 3300 i 1819 julii 8 o zł. 2480, Wiszymirskiego podczaszego za listem 1817 maja 4 o rub. sr. 12, Michała i Petronelę wprzód Gilżyńską teraz Hrynaszkiewiczów komor. za obligami i adnotacyą o rub. sr. 1150, Maryannę Bronicową za rewersem 1814 januar. 24 o czer. zł. 82, Gabryela Houwalta sędziego Grań. Wileń. za kartą 1817 junii 19 o czer. zł. 60 i rubli sr. 68 kop. 50, Karola Romanowicza sędziego za obligiem 1817 maja 12 i junii 23 o rub. sr. 30 i zł. 400, Izaaka Szlomowicza Sobola za obligiem 1814 junii 30 o r. sr. 5900 za adnotatą o czer. zł. 30 i za wezłem 1803 mar. 19 o czer. zł. 1100, Konstancję Bystramową prezyden. Ziem. Upit. za obligiem 1814 mar. 12 o rub. sr. 750, Jakoba Szukaszty marszałka Upit. za dekretem exdywizyi Bułharynowskiej o zł. 6256 gr. 28½, Dominika Bialeckiego za obligami 1806 febr. 20 i aprila 16 o rub. sr. 90, samego i Annę Bialeckich za obligiem 1804 xbra 23 o rub. sr. 37, Antoniego i Wiktoryę Białeckich za obligiem 1806 januaryi 12 o czer. zł. 20 Ignacego Wototki sędziego Grań. Wil. za obligami 1815 xbra 23 o rub. sr. 66, 1816 mar. 29 o rub. sr. 34, za listem o rub. sr. 15, Ferdynanda i Ignacego Wototkow za kartą zeszłego ich oycą o r. s. 80 k. 96, Ferdynanda Wototki za rachunkiem 1816 o r. s. 501 zł. 1 gr. 20, Jankiela Szanderowicza za cerografem 1804 junii 9 o czer. zł. 50 za obligiem 1815 junii 23 o r. s. 500 bez karty o r. sr. 125 za rachunkiem i obligiem w ręku Szultza znajdującym się o czer. zł. 300 i rub. sr. 2375, Wincentego Malinowskiego radnego za obligiem o czer. zł. 100 za wezłem o rub. sr. 300 i za rewersem o rub. sr. 300, Kazimierza Strumili i Augustowskiego za rewersem 1809 febr. 5 o rub. sr. 12, Józefa Kossakowskiego jako debitora, a Ludwikę z Potockich Kossakowskę jako utrzymującą fundusz za przelewem od Brońców 1806 mar. 29 o czer. zł. 2100, Pucilowskiego szamb. i adwokata za kartą o rub. sr. 21½, Antoniego Kocciela sędziego Zawiley. o rub. sr. 110, Izaaka Aronowicza kupca Kowień. lub jego successorów za wezłem o rub. sr. 700, Józefa Narbuta podkom. za obligiem o rub. sr. 100, Tadeusza Narbuta za obligiem o zł. 1000 a niestawiających na uprzednim terminie, Antoniego Koziella o czer. zł. 263 rub. sr. 1, Szaja Leyzerowicza lub jego successorów za kartą o czer. zł. 10, Pawła Łopacińskiego assessora sądu Gł. za obligiem o rub. sr. 200 i ass. 3000, Floryana Trzaskowskiego majora za obligiem 1817 julii 15 o rub. sr. 201½, Franciszka Kończy Pisarzew. za kartami 1815 julii 20 o rub. sr. 60, aug. 13 o czer. zł. 7, julii 8 o rub. sr. 10, 1816. aug. 22 o rub. sr. 20 gbra 24 o rub. sr. 15 na pewność których zostawił u zeszłego Kielczewskiego dokument assekuracyyny Gaspra Romanowicza na rub. sr. 300 sobie wydany, przeto assessora Gaspra Romanowicza do uczynienia satysfakcyi, za tymże dokumentem Symona, Jana Woytkiewiczów komor. Gran. Wileń. za obligami o rub. sr. 21, Kazimierza Czarnockiego za kartą o rub. sr. 90, Adama Stanskiego za obligami o czer. zł. 270, Alexandra Kuczewskiego deputata wywodowego Trockiego za obligami o czer. zł. 30, Stanisława Koziella kapitana o rub. sr. 58, Tadeusza Zawadzkiego za kartą o rub. sr. 15, Józefa Przesieckiego za kartą o rub. sr. 20, K. Buynickiego za listem i adnotatą o czer. zł. 4 rub. sr. 33 i zł. 55, Józefa Zienkowicza za kartą o czer. zł. 2 — G. K. Koziella za listem i adnotatą o zł. 10 — Józefa Kamińskiego Chor. za kartą o rub. sr. 60, Ignacego Czaykowskiego za listem i adnotacyą o rub. sr. 12, Tadeusza Woynickiego Komor. za obligami o czer. zł. 50 i rub. sr. 30. A... Linkiewicz na

Kartą o rub. sr. 9 zł. 2 gr. 10. W... Sugiety za kartą i adnotatą o zł. 86, Wawrzyńca Orzechowskiego Budow. za kartą o rub. sr. 75, Józefa Zahorskiego za kartą o czer. zł. 40 i zł. 5. Rokosowskiego za rachunkiem o czer. zł. 4. Kiewlicza asses. o czer. zł. 30, Kozłowskiego kupca za rachunkiem o czer. zł. 100, Antoniego Grzymaty za obligiem o czer. zł. 15, W. Miaskowskiego za kartą o czer. zł. 20, Moyżesza Ickowicza za kartą o rub. sr. 300, Michała Mackiewicza Sędziego Ziem. Borys. za kartą o rub. sr. 170. Hirszy Szenderowicza za kartą o rub. sr. 156, Teklę Pożarycką za listem o czer. zł. 12, Józefa Polkowskiego za listem o czer. zł. 16, Josiela Wolfowicza Altermana za obligiem o rub. sr. 300, Józefa Laudy sukcesorów za obligami o rub. sr. 245, Tadeusza Sawickiego Sędz. za obligiem o czer. zł. 51, Ludwika Sławskiego krayczyca za obligiem o czer. zł. 30, Zelman Szlomowicza za wexlem o czer. zł. 800, Michała Mineyki Sędz. za obligiem o czer. zł. 1500, i za dekretem exdywizyi Bułharynowskiej o zł. 1419 gr. 6 $\frac{1}{2}$, Jacka Paprockiego Porucznika za obligiem o czer. zł. 20, Michała Cedlera sukcesorów za obligiem o czer. zł. 30, Franciszka Sienkiewicza za obligiem o czer. zł. 50, Chłudzińskiego za adnotatą o czer. zł. 36—zł. 271 gr. 4, Józefa Pruskiego Chorążego za obligiem o czer. zł. 60, Jana Bogusławskiego za obligiem o czer. zł. 6, Franciszka Zawiszy za obligiem o czerwonych złotych 50, Bazylego Zabkowskiego za obligiem o czerwonych złotych 15, Antoniego Karpia Komor. o zł. 160, Onufrego Ofemberga Skarb. za obligiem o rub. sr. 12, Mikołaja Puzyrowskiego za kartą o rub. sr. 12, A. Dukczyńskiego Kolleg. Sekr. za listem o rub. sr. 12, Michała Kielczewskiego Rotm. za obligiem o czer. zł. 15 i za listem o rub. sr. 6, Karola Borkiewicza za kartą o rub. sr. 30, Ludwika Kielczewskiego za kartą o rub. sr. 8, Paszkiewicza za adnotacją o czer. zł. 10, Bakowskiego Prof. o rub. sr. 15, Anuszevicza o rub. sr. 30, Brunowów o czer. zł. 5, zł. 3, Dawida Zelmanowicza za kartą o czer. zł. 650, Rahozy za listem o czer. zł. 6 i rub. sr. 12, Kunickę za listem i adnotacją o rub. sr. 18, Konstantego Stańskiego i Zboromirskiego za rewersem o czer. zł. 25, Karola Wehnera i Krassowskiego za rewersem o rub. sr. 15, Tadeusza Szostuka Dworzaniina za kartą o czer. zł. 2 zł. 30, za rachunkami Zajęczkowskiego Rot. o rub. sr. 15, Ordynca o rub. sr. 50, Staniszewskiego kapitana o czer. zł. 4 rub. sr. 54, Sworackiego o rub. sr. 30, Zagiela Sędz. o rub. sr. 805, Woyniłowicza o czer. zł. 10, Józefa Czyża Szam. o rub. sr. 20, Citowicza o rub. sr. 15, Fiodorowicza o rub. sr. 100, Musnickiego o czer. zł. 30, Gorskiego o czer. zł. 5, Sorokowę o czer. zł. 5, Olędzkiego o czer. zł. 50, Downarowicza z Wilkomierzem o czer. zł. 5, Szlomową starą o rub. sr. 54, Szumskiego o czer. zł. 10, Albrechta prof. sukces. o rub. sr. 178 nadto star. Mowszy Leybowicza do zwrotu srebra zastawionego przez służącego zeszłego Kielczewskiego, Józefa Krzywca exaktora Wilkom. do złożenia summy należnej Kielczewskiemu za nabycie schedy z exdywizyi Bułharynowskiej i komportacyi wszelkich nastających umów o tę schedę, Tadeusza i Karolinę Mickiewiczów Sędziów Gran. Upit. męża jako debitora żonę jako nabywczynię schedy z exdywizyi samego Mickiewicza dla zeszłego Kielczewskiego wydzieloney, do odkładu summy. Dopelniając więc zał. prokurator wyroki Sądu Ziem. Wileń. następne zakłada do Sądu prośby o zaskutecznienie komportacyi nakazanej pod przysięgą przez wszystkich kredytörów i pretensorów zeszłego Kielczewskiego a mianowicie przez obzał. Szultza kart obligów rachunków i wszelkich tranzaktów a przez Mowszy Leybowicza srebra, na niespełniających zaś wyrok Sądu Ziem. Wileń. rozciągnięcia kar sprzeciwieństwa, o nakazanie aby realność pretenzysów wszyscy oprzysięgli przed oczywistym wyrokiem. Po czém zachowując się do prawa względem pierwszości i ważności dokumentów, realnym kredytorem z pozostałości w miarę wystarczającego funduszu satysfakcyi uczynienia, zaspokojonych i napasnych pretenzysy skasowania, a na obzał. debitorach sądzienia summy z procenta-

mi i expensami na rzecz massy, jak równie na tych, którzy na wzięte przez się karty i obligi zeszłemu Kielczewskiemu służące rewersa powydawali, a dotąd nieuścili się, o nakazanie aby obzał. Szęderowicz i Marszałek Szukszta do massy należności opłacili, jak równie nakazania star. Mowszy, aby wrazie niezłożenia in natura srebra zastawionego ceną zwyczajną bonifikował, o warowanie loci standi przez niestawiających, o sądzenie summ na majątkach i wszelkich funduszach oraz samych osobach debitorów, o podniesienie i skasowanie nieprawnych nabyciów jako też i tranzaktów, o zapisanie amissyi dla niejawiących się kredytörów i pretensorów, a pozostałością od satysfakcyi wierzyteli prawnemu successorowi jakim jest Benedykt Kielczewski Rot. oddania, z wolnym wyniesieniem nowej żaloby.

Hoku 1820 mca czerwca 28 dnia Woźny świadcę, iż kopię tę edyktałnego pozwu z Oryginałem zgodną w sprawie Ur. Kandyta Grabowskiego adwokata Sub. Wileń. Prokuratora massy zeszłego Kielczewskiego Stolnika, po wszystkich kredytörów i pretensorów, jak równie debitorów imionami i nazwiskami wyżej pomienionych wynoszącą się dla wiadomości powszechney do gazety Kur. Lit. podałem i ona prawnie przed sądem Ziem. Wileń. na rokach Trojeckich lub extra kadencyi zawiadomilem. Ignacy Maryański Woźny Ptu Wileń.

Niżej podpisany na mocy wyroku Sądu Ziem. Wileń w roku idącym dnia 16 czerwca ogłoszonego, wzywa wszystkich kredytörów, i pretensorów zeszłego stolnika Kielczewskiego, i wszystkich tych którzyby jakiegokolwiek mieli stosunki, do massy tegoż Kielczewskiego, ażeby do tegoż sądu Ziem. Wileń. pod upadkiem swych pretenzysy do oczywistej rozprawy z dowodami jawili się. Jak równie też i debitorowie żeby z odpowiedzią na powództwo niżej podpisanego, w tymże Sądzie stawali. Gdyż w przeciwnym zdarzeniu, pierwszym wieczna amissya zapisaną będzie, na drugich summy podług złożonych dowodów będą wskazane. O czém przez niniejsze ogłoszenie zawiadamia się. Kandyd Grabowski Adw. Subs. Wileń. Prokurator massy funduszu zeszłego Kielczewskiego.

Takowy Pozew współ z awizacją Prokuratora Redakcyja może w Kur. Lit. umieścić zaświadczam. Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileńskiego Pisarz.

Wezwanie rodziny.

3. Niżej podpisany, uwiadomiam interessować się mogące osoby, iż W. Ignacy Lenkiewicz Rotmistrz Ptu Mozyrskiego od lat kilkunastu w dobrach Woronczy w Gubernii Grodzieńskiej Ptu Nowogródz. położonych zamieszkały, w dniu 22 t. m. po kilkonasto letniej obłożnej chorobie życia zakończył. Niżej podpisany nie będąc wiadomym dostatecznie o ciągłym zamieszkanu jego rodziny przez niniejszy dodatek do gazety Kur. Litew. wzywa, aby się raczyli zgłosić z dowodami, dla zabrania pozostałej po zeszłym Rotmistrzu Lenkiewiczu ruchomości. Dnia 24 czerwca 1820 roku z Woronczy. Ludwik Jankowski.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do kraju Tureckiego do Stambulu za interessami wileńskiego i gildy kupca Szmuyły Chaima Klaczki, z Kamieńca Podolskiego mieszcza- nin, Szmuyło Abramowicz Heifes na miesięcy 6

1. Do kraju tureckiego do wód dla wyleczenia się mińskiej gubernii z miasta Słucka mieszcza- nin Zelman Nochim Mowszowicz z żoną Szmerką Leibowną i córkę Haszą Fiegą.